



# DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO WILEŃSKIEGO

Nr. 6.

Wilno, 15 maja 1935 r.

Rok XII.

MARSZAŁEK POLSKI

**JÓZEF PIŁSUDSKI**

NIE ŻYJE.

Dnia 12 maja o godz. 20 m. 45  
w pałacu Belwederskim w Warsza-  
wie zmarł Marszałek Polski  
Józef Piłsudski.

Z PRZEMÓWIENIA Ś.P. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO  
NA ZJEŹDZIE LEGJONISTÓW W WILNIE

(12 sierpnia 1928 roku).

...„Wszystko piękno w mej duszy przez Wilno pieszczone. Tu pierwsze słowa miłości, tu pierwsze słowa mądrości, tu wszystko, czem dziecko i młodzieniec żył w pieszczocie z murami i w pieszczocie z pagórkami. Jedno z najpiękniejszych miast w świecie. I biegłem ku Wilnu pieszczotliwą myślą, tworząc sam dla siebie pieściwe pieszczoty dziecka. Jedna z moich książek tam właśnie powstała, w murach Magdeburga. Czar, zakuty we wspomnieniach, urok odrodzenia, rzucony w szale tam niegdyś. Wszystko to razem składało się na marzenia człowieka, co nie wie, czy jutro do grobu się nie położy. Minęło lat parę i byłem znowu z wami i gdym marzył i myślał o Wilnie, w warszawskim Belwederze zamknięty, myślałem także i o was i gdym w bój zawołał, by Wilno zdobyć, was do siebie powołałem; marzyłem, sądziłem, że dwa serca zbratane dadzą mi to, o czem dusza marzyła. Wilno musi być moje! I jak wyście mi na to odpowiedzieli — żywo pamiętam tę chwilę. Wilno w owym czasie, gdy Polska ledwie żyć poczynąta, gdy ze wszystkich stron żądano naszej ziemi, dłonie ku niej wyciągano, gdy bitwy na wszystkich ścianach Rzeczypospolitej i wojna trwała, gdy inne państwa już były spokojne, gdy działa u nas grzmiąły, gdy tam spokoju już doznali, — Wilno dalekie było od myśli i Wilno dalekie było od zakłopotania serca wszystkich. — Wyście stanowili najpewniejszego żołnierza, żołnierza, który mnie nigdy w wojsku nie zawiódł, który dał mi wszystko, co żołnierz wodzowi dać musi. Was powołałem. Szła wielkanocna pora, gdy bataljon za bataljonem, szwadron za szwadronem do Wilna śpieszyły. I szła pogwarka wśród wiary — Komendant nasz Wilno kocha, na Wielkanoc Wilno w prezencie mu damy.... Prezent wspaniały! I gdy myślę, że nie sądząc nawet o ważności Wilna dla nas, jako prezent, jako pieszczota dla serca Komendanta, wieleście mi dali i gdy pomyślę, że tam gdzieś na Rossie u wrót cmentarzy mogiłka za mogiłką leżą, jedna przy drugiej, jak żołnierze w szeregach, ci co życie dali, by Komendanta serce pieścić, to mówię, że miłem to być musi, i gdy serce swe grobem poję, serce swe tam na Rossie kładę, by wódz spoczął z żołnierzami, co mogli tak pieścić dumnego wodza czoło“.

# O R Ę D Z I E

## PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

### Do Obywateli Rzeczypospolitej.

Marszałek Józef Piłsudski życie zakończył!

Wielkim trudem swego życia budował siłę w narodzie, genjuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli, Państwo wskrzesił. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oprą. Za ogrom Jego pracy danem Mu było oglądać Państwo nasze jako twór żywy do życia zdolny, do życia przygotowany, a armję naszą—sławą zwycięskich sztandarów okrytą.

Ten największy na przestrzeni całej naszej historii człowiek, z głębi dziejów minionych moc swego ducha czerpał, a nadludzkim wyężeniem myśli drogi przyszłe odgadywał.

Nie siebie tam już widział, bo dawno odczuwał, że siły jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności skolei miałyby spocząć.

Przekazał narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę Państwa dbałej.

Ten Jego testament nam żyjącym przekazany przyjąć i udźwignąć mamy.

Niech żałoba i ból pogłębią w nas zrozumienie naszej—całego narodu—odpowiedzialności przed Jego duehem i przed przyszłemi pokoleniami.

— Prezydent Rzeczypospolitej

(—) J. MOŚCICKI

Warszawa—Zamek, 12 maja 1935 r.

# MŁODZIEŻY!

Marszałek Polski, Józef Piłsudski nie żyje.

Brak słów dla wyrażenia ogromu bólu, w którym pograżyła się cała Polska.

Pokryci kirem żałoby, winniście dowieść, młodzi obywatele, że olbrzymia praca dziejowa Ukochanego Wodza i Nauczyciela Narodu, że nadludzki wysiłek Jego ofiarnego bez granic życia utrwalił się także i w waszych duszach mocną i zdecydowaną wolą dźwignia nadal dzieła budowy siły i znaczenia Polski.

Znaliście i kochaliście Marszałka Piłsudskiego, nie tylko jako swego Wychowawcę, lecz i jako najlepszego Przyjaciela młodzieży.

Postać Jego pozostanie dla Was i przyszłych pokoleń symbolem honoru i wielkości Polski.

Polecam we wszystkich szkołach odczytać orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, na budynkach szkolnych wywiesić chorągwie państwowe, opuszczone do pół masztu, a młodzież szkolną wzywam do okrycia kirem oznak szkolnych na czapkach, beretach i rękawach.

Minister Wyznań Religijnych  
i Oświecenia Publicznego:

(—) W. JĘDRZEJEWICZ.

Warszawa, dnia 13 maja 1935 r.

## Do Młodzieży i Nauczycielstwa w Okręgu.

Ozędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i słowa naszego Ministra wzywają nas w chwili bólu, który przeżywamy, do uświadomienia sobie poczucia odpowiedzialności i wzmożenia woli pracy dla dobra i potęgi Polski.

Aby zadanie to wypełnić w momencie, kiedy zabrakło wśród nas Tego, który był naszym Wodzem i Wychowawcą, tem silniej przejąć się musimy wskazaniem, które nam pozostawił.

Zarządzam, aby we wszystkich szkołach okręgu, kursach i świetlicach, placówkach oświaty pozaszkolnej, niezależnie od własnego programu oddziaływania wychowawczego na młodzież, celem jaknajwiększego zespolenia jej z nieśmiertelną wielkością Ducha Marszałka, były do końca roku szkolnego odczytywane wyjątki z Jego Pism (pisma wybrane — biblioteka Zrębu).

Wilno, dnia 14 maja 1935 r.

Kurator Okręgu Szkolnego:

*K. Szelągowski.*

DEPESZA.

**Pan**  
**Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego**  
**Warszawa.**

W imieniu całego szkolnictwa okręgu, okrytego żałobą, przesyłam Ci, Panie Ministrze, z dzielnicy, szczególnie bliskiej Marszałkowi, zapewnienia, że w myśl słów Twojej odezwy postanawiamy wzmóc w sobie wolę pracy dla dobra i potęgi Polski.

Wilno, dnia 14 maja 1935 r.

Kurator Okręgu Szkolnego:

*K. Szelągowski.*

Przemówienie Pana Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego przez Radjo w dniu 15 maja 1935 r. o godz. 16.10.

## Kochana Młodzieży!

W ciszy i skupieniu przeżywamy głęboki ból. Czujemy tem silniej, iż chociaż Marszałek jest własnością całego narodu, z naszej ziemi pochodzi. Tu przeżył swoje najmłodsze lata, tutaj wola Jego budowała mocne postanowienie walki o Polskę. Tutaj też w Wilnie spocznie Jego wielkie, gorąco Polskę kochające serce, aby mówić jak bardzo Mu miasto to jest drogiem.

Kim jest dla nas Marszałek, trudno wypowiedzieć, trudno znaleźć słowa, któreby wyrazić to umiały. To obecnie silniej niż kiedykolwiek czują serca w Polsce, to przedewszystkiem mówią Wam Wasze młode serca wrażliwe na wielkość i piękno.

W tych ciężkich dla nas i uroczystych chwilach, które niezatarte ślady żłobią w Waszych młodych duszach, musicie wszyscy wzbudzić w sobie postanowienie postawą i czynami własnego życia być godnymi tego, że jesteście z tej samej ziemi.

Niech ból nas zahartuje, utrwali w nas mocną wolę życiem naszym potwierdzić, że testament Jego wypełnimy, że Jego wzorem poświęcimy nasze siły i zdolności dla dobra Polski.

Że tak czujecie dowodzi to, że otrzymuję od Was ze wszystkich szkół i od tych najmłodszych oświadczenia, że przyrzekacie żyć i pracować dla wielkości Polski, tak jak On dla niej pracował.

Jestem przekonany, że jednakowo czujemy wszyscy, zarówno Wy młodzi, jak i Wasi kierownicy. To też w imieniu Was wszystkich zawiadomiłem naszego zwierzchnika Pana Ministra Oświaty, że miłości do Marszałka i wierności Jego wskazaniom postanowiliśmy dowieść naszą pracą i naszemi czynami.

## Jak uczcić społecznie wielkość Józefa Piłsudskiego.

Spowodu Żałoby Narodowej nie odbędą się w tym roku wiosenne święta młodzieży.

Rok 1935/36 będzie w pracy oświatowej pozaszkolnej na terenie Okręgu Szkolnego Wileńskiego „Rokiem Józefa Piłsudskiego”.

Program pracy z tem związanej dzieli się na dwa okresy:

Okres pierwszy wiąże się z uroczystościami pogrzebowymi, — to chwila powagi i skupienia, gdy szerokie masy społeczne dadzą wyraz głębokiemu bólowi. Program uroczystości żałobnych, z tem związanych, zależy od warunków danych środowisk. W czasie tych uroczystości nie może paść ani jeden banalny frazes.

Okres drugi obejmie resztę roku 1934/35 i cały rok 1935/36. Program w tym okresie — to rozważania na tle życia i czynów Marszałka, rozważania w związku z Jego testamentem dla Narodu — równocześnie z tem prace realizacyjne — czyn jako żywy Jego pomnik.

Program tego okresu zacznie uroczystość żałobna o charakterze gminnym, w której weźmie udział młodzież szkół najbliższych, delegacje szkół dalszych, organizacje społeczne i ludność niezorganizowana. Po nabożeństwach żałobnych w programie uroczystości poza odśpiewaniem względnie odegraniem żałobnego repertuaru, z deklamacjami i krótkim przemówieniem — zostanie uwzględniony referat: Testament Józefa Piłsudskiego dla Narodu, — poczem zostanie wyłoniony Komitet „Roku Józefa Piłsudskiego”.

Komitet opracuje plan pracy kulturalno-oświatowej i realizacyjnej.

Plan pracy kulturalno-oświatowej, stosując różne formy oświaty pozaszkolnej, ugruntuje w tym stopniu życie i czyny Marszałka w świadomości szerokich mas społecznych, by Jego wskazania, głównie zaś — bezgraniczne poświęcenie dla Ojczyzny, świadomość wytkniętego celu, nieugięta wola Jego realizacji, konsekwentna obowiązkowość — weszła w dusze tych mas w tym stopniu, by stały się główną cechą ich charakteru. W świadomości tych mas powstanie przekonanie, że On jest, choć odszedł, bo został dorobek Jego życia: Niepodległość Polski, — bo zostały Jego wskazania: jak Niepodległość strzec.

Prace realizacyjne pójdą w dwu kierunkach: wyścigu pracy w zakresie pogotowia wojennego, wyścigu pracy pokojowej.

Wyścig pracy w zakresie pogotowia wojennego — to W. F. i P. W., realizowane z myślą, że nie wolno zmarnować Wielkiej Spuścizny — Niepodległości.

Wyścig pracy pokojowej — to przysposobienie gospodarcze, realizowane z myślą rozbudowy tego, co zbudował On Swem umiłowaniem, Swą myślą, Swą twórczą i żelazną wolą.

Są to jedynie wytyczne informacyjne. Szczegóły, rozmiary i sposób realizacji opracują Komitety lokalne, gdyż praca ma być ich własną — zarówno w zakresie planowania jak i realizacji.

„Rok Józefa Piłsudskiego” da zasadniczy krok w przebudowie duchowej mas społecznych i w przebudowie gospodarczej dla celów Państwa i celów społecznych. Całość pracy nie będzie czynem odświętnym, ale codzienną ciężką ale i owocną pracą umysłową i fizyczną, by zrosła się z masami, — dopiero na jej tle wyrastać będą szczególnie nasilone chwile uczuć dla Marszałka.

Kurator Okręgu Szkolnego:

*K. Szelągowski.*

---

Adres Redakcji i Administracji: Wilno, Wolana 10, Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego

Tłoczono z polecenia Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego  
w Polskiej Drukarni Artystycznej GRAFIKA, Wilno, Tatarska 22, telefon 13-69